

Wymiana żarówek tylko parami! Dlaczego?

data aktualizacji: 2018.11.23



Współczesne reflektory konstruuje się z myślą o poprawie widoczności na drodze. Przełomowym patentem był pomysł marki Philips, która wprowadziła do seryjnej produkcji lampy ksenonowe (w modelu BMW serii 7 z 1991 roku). Dziś coraz więcej nowych samochodów posiada oświetlenie oparte na diodach LED, a nawet diodach laserowych.

Wciąż jednak na drogach przeważają auta wykorzystujące tradycyjne konstrukcje reflektorów i żarówki halogenowe. To właśnie ich kierowcy najczęściej stają przed dylematem: wymiana jednej przepalonej czy pary? Odpowiedź jest niezmiennie ta sama: żarówki w reflektorach głównych samochodu zawsze wymieniamy parami. Dlaczego?

Każdy przedmiot ma określoną żywotność techniczną. Nie zawsze jest ona identyczna, ale w przypadku pary żarówek śmiało można założyć, że przepalenie jednej oznacza zbliżenie się do tej granicy także drugiej. W takiej sytuacji kierowca i tak musi przywrócić sprawność oświetlenia samochodu, co w obecnych modelach nie zawsze jest łatwe do przeprowadzenia. Co więcej, może się wiązać z demontażem osłon w komorze silnika, a nawet nadkola. Włożony w to nakład pracy niebawem trzeba będzie powtórzyć. A to nie wszystko.

Wraz z upływem czasu eksploatacji, żarówki halogenowe tracą swoje właściwości. Zmniejsza się więc nie tylko intensywność świecenia, ale też długość wiązki padającej na drogę - mówi Wioletta Pasioneck, Marketing Manager Central Europe z Lumileds Poland, wyłącznego, licencjonowanego producenta i dystrybutora oświetlenia samochodowego marki Philips.

Przy okazji wymiany żarówek warto pamiętać o ważnych podstawach. Po pierwsze, bezwzględnie nie dotykamy szklanej bańki palcami. Pozostawienie na niej śladów może zniekształcić emitowany

strumień światła. Po drugie, należy odpowiednio zamontować nowe żarówki.

Odwrócenie pozycji żarnika spowoduje nieprawidłowe odbicie światła w kierunku drogi, pobocza, a nawet nieba, pozostawiając kluczowe obszary w mroku. Po trzecie, sama konstrukcja reflektora przystosowana jest do ruchu lewo lub prawostronnego, co oznacza asymetrię świecenia - krótszą od strony osi jezdni, dłuższą od pobocza. Taki rozkład pozwala kierowcy uzyskać optymalne pole widzenia i jednocześnie nie oślepić pozostałych uczestników ruchu. Nie uzyskamy tego po wymianie na nową tylko jednej żarówki. Co jeszcze?

Po wymianie żarówek w reflektorach głównych należy je odpowiednio ustawić. Nawet niewielkie odstępstwo może skutkować oślepieniem innych użytkowników - dodaje Wioletta Pasionek z Lumileds Poland. - Warto tu wspomnieć o pogarszającym się wraz z wiekiem wzroku. Według badań specjalistów, co 12 lat nasza zdolność do radzenia sobie z oślepiającym światłem maleje aż o 50 procent.

Ostatnim argumentem za wymianą żarówek parami jest ich model oraz producent. Nie zawsze pamiętamy, czy montowaliśmy tradycyjną konstrukcję czy o dłuższej bądź mocniejszej wiązce światła. Zastosowanie odmiennych produktów jeszcze bardziej pogłębi dysproporcje właściwości świecenia, a tym samym poziomu bezpieczeństwa na drodze.

Źródło: <http://www.swiatopon.info/drukujpdf/arttykul/67918>